

Załącznik nr 3 do raportu

Zestawienie odpowiedzi ankietowanych zawartych w pytaniu Jaki jest Twój pomysł na uporządkowanie przestrzeni w mieście?

Odpowiedzi są cytowane, nie były poprawiane stylistycznie i gramatycznie.

- STANDARYZACJA
- Prawo regulujące miejsce, wygląd, wymiary reklamy.
- Powołanie menadżera Starówki, który będzie dbał o estetykę, rewitalizację itd.
- Wprowadzenie uchwały krajobrazowej.
- ustalenie wspólnej kolorystyki i rozmiaru reklam.
- zamknięty katalog dla reklam i małej architektury; wskazanie parametrów reklam tj. wielkość, rodzaj czcionki, kolor, tak samo w przypadku małej architektury - wskazanie kolorystyki, wielkości, materiału
- Ograniczyć ilość reklam. Więcej pojemnych koszy na śmieci. Więcej zieleni i miejsc do rekreacji dla dzieci i dorosłych: placiki zabaw, ławeczki, leżaki...
- przeprowadzanie konsultacji
- Przedewszystkim nazwy ulic powinny być jedną czcionką. Na blokach np Alejach lub Energetyka jest z 6 krojów pisma. To samo dotyczy obiektów usługowych i domów jednorodzinnych. Szyldy również powinny być usystematyzowane. Jeżeli ktoś zakończy działalność gospodarczą powinien usunąć naklejki z szyb i szyld. Wiele jest takich pozostałych, mylących i brzydkich starych reklam, bo już nikt ich potem nie usuwa. No i banery. Wypłowiale, popękane, brzydkie banery. Tego plastiku w ogóle już nie powinno się drukować, ale to tania forma reklamy i nadal to ludzie wybierają. Natomiast można podnieść świadomość poprzez warsztaty z marketingu i nauczyć ludzi działać w sieci. Bo wszystkiego szuka się w google, a nie jeżdżąc po mieście i wypatrując baneru na płocie. Konin bardzo ubrzydza reklamy. Nawet ta na hotelu Konin.
- Określenie miejsc na reklamy, dbałość o ich estetykę. Nakaz usuwania plakatów wyborczych i zniszczonych reklam.

- Zakaz reklam prywatnych na terenie Konina (szczególnie na wjazdach, głównych skrzyżowaniach, obszarach podlegających szczególnej ochronie np. starówka) poza miejscami do tego wyznaczonymi. Nie dotyczy reklam miejskich czy instytucji publicznych.
- Przede wszystkim skupiłabym się na usunięciu reklam tam, gdzie jest ich przesyt np. ul Jana Pawła II (Morzysław) od strony kanału. Żadna nie jest czytelna ze względu na ilość reklamowanych firm, produktów. Nie powinno się budować kilku ekranów reklamowych koło siebie. Człowiek przejeżdżając obok kilku zawiesi wzrok i tak na jednym. Na wjeździe do miasta, przy rondzie, koło "Górnicy" jeden obraz jest jeszcze w porządku, ale jak widzę pstrokaczne na zatorzu np. To nie dość, że jest to nieestetyczne to źle wpływa na odbiór naszego miasta przez przejezdnych.
- Wprowadzenie i EGZEKWOWANIE przepisów regulujących wygląd, wielkość i jakość montowanych reklam. Narzucenie wzorów dla np. reklam stosowanych na starówce. Usunięcie reklam niezgodnych z wytycznymi, usunięcie niebezpiecznych reklam, zaśmiecających miasto. Ale też pokazanie dobrego przykładu. Ujednolicenie nazw ulic, napisów miejskich zgodnie z Księgą Znaków. Skoro miasto wymaga, niech samo zacznie od siebie. Numeracja domów. Tablice informacyjne urzędu, znaki itp.
- Reklamy jednolite dla wszystkich, minimalistyczne, uzgodnione z UM, który opracuje odpowiednią księgę znaków. Macie wprawę :), Tylko żeby nie było na nich tych głupich szlaczków i Konin. Tu płynie energia, bo to infantylne jest
- Likwidacja większości reklam!
- Likwidacja zniszczonych reklam
- Powinny być określone zasady umieszczania reklam w mieście.
- ograniczenie liczby reklam
- Jednorodność materiałów, konkretne szablony, tak aby usunąć ogromny chaos, bałagan i szpecący klimat "postPRLOwski"
- Nie mam zdania
- Zatrudnienie plastyka lub architekta miejskiego, osoby kompetentnej w zakresie reklamy, teorii kolorów, kompozycji i psychofizjologii widzenia. Konieczność pozyskania zgody na reklamę. Promocja miasta również powinna być realizowana bardziej profesjonalnie. Promujemy Konin w Koninie... Na lotniskach, dworcach w Polsce nie ma nic o Koninie...
- Likwidacja blach, plandek reklamowych na budynkach i ogrodzeniach, redukcja billboardów. Ujednolicony styl dla Starówki i innych dzielnic miasta.

- Określenie "szablonu" reklam montowanych na budynkach i elewacjach, które będą spójnie tworzyć nasze otoczenie w sposób nienachalny a informacyjny
- Bezwzględne usuwanie nielegalnych reklam, korzystanie z dobrych praktyk działających w Poznaniu, Gdańsku, Krakowie, Warszawie
- Reklamy tylko w wydzielonych miejscach
- Powinny zniknąć reklamy z płotów, terenów zielonych, itp. Miasto powinno nakładać na tych, którzy stawiają reklamy obowiązki związane z ich utrzymaniem i bezwzględnie egzekwować ich wykonywanie - większość reklam straszy, bo jest, np. uszkodzona, wypłowiała.
- stworzenie jednolitych zasad i ich przestrzeganie
- Najlepszym sposobem na ład w przestrzeni publicznej, to wzorowanie się na spółdzielniach mieszkaniowych, które zarządzają swoim majątkiem lepiej od Prezydentów Konina.
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- usunąć telebim ze skrzyżowania bo wprowadza zagrożenie
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Wysoko opodatkować powierzchnię reklamową (cena za metr²). Większość zniknie.
- postawić miejskie billboardy w jednakowym stylu, zdobieniem nawiązujące do charakteru miasta i hasła "tu płynie energia" i niech miasto wynajmuje tę przestrzeń a nie prywatne firmy
- Warto wzorem innych miast zacząć od uporządkowania dzikich oraz uporczywych reklam: siatek zasłaniających kamienice, banerów na ogrodzeniach, kiczowatych i ogromnych szyldów sklepowych na elewacjach (np. ul. Dworcowa, Chopina), wieloformatowych reklam w rejonie skrzyżowań. Dobrym pomysłem jest też wymiana szyldów sklepowych na bardziej minimalistyczne i mniej ostentacyjne, a także konsultowanie ich z głównym architektem miasta. Trzymam kciuki za powodzenie i cieszę się, że w Koninie

następują pozytywne, niepopulistyczne zmiany. Zachęcam również do rozwoju infrastruktury rowerowej, dla zdrowia i kondycji mieszkańców :)

- usunąć pseudo pro-life banery
- Uregulowanie rozmiarów i kolorystyki reklam w zależności od terenu, uregulowanie miejsc zamieszczania szyldów i reklam na budynku (aby szyldy były na podobnych wysokościach, lub w określonych miejscach, a nie w ogromnym chaosie. Podobnie w przypadku małej architektury, określenie wielkości, rodzaju, kolorystyki i materiałów z jakich może być wykonana.
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- reklamy w mniejszej ilości i jednolitym stylu w mniej obleganych lokalizacjach
- Uchwalenie Ustawy krajobrazowej dla miasta Konin.
- Mi nie płacą za pomysły to należy do Was
- Zgłaszanie wizualizacji przed postawieniem reklamy
- Jednolite reklamy na danym budynku czy ulicy. Koszmarnie wyglądają i są niebezpieczne ekrany z reklamami no. Koło Kolbego. Za dużo reklam w autobusach, zasłaniają często widoczność i nie wiadomo gdzie człowiek jest.
- "Zakaz reklam, więcej zieleni, roślinności.... np. Na ulicy Dworcowej posadzone zostały tulipany, fajny pomysł choć tak naprawdę na krótko... może coś innego co dłużej kwitnie....np ozdobne trawy
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Dbłość o przyrodę Dbłość o starówkę i poważne konsultacje z osobą decyzyjną w temacie krajobrazu ktoś kto dostrzega piękno nie widoczne dla innych
- Ujednolicenie stylu, likwidacja reklam "szmat" , zwrócenie uwagi na kolory elewacji bloków
- Odnosząc się do małej architektury, docelowo warto by było zadbać o ujednolicenie, jednak priorytetem powinna być jej dostępność, w szczególności śmietników, które mogą być obojętne jakie ale najważniejsze żeby było ich możliwie jak najwięcej żeby ułatwiać społeczeństwu wyrabianie najprostszych nawyków porządku. Brak walających się śmieci jest dużo bliższą mieszkańcom formą porządkowania przestrzeni która pozwoli zwiększyć żywotność dalszych inwestycji w tym obszarze. Szczególnie pozwoli to

odradzać się małej miejskiej zieleni, której z resztą nadal potrzeba więcej, więcej drzew może nawet zredukować inne negatywne efekty jak zakrycie miejsc w które mogły by się chcieć wcisnąć reklamy lub generalnie przysłonięcie naszych kochanych blokowisk (których nawet nie wiem jak pięknym kolorkiem, czy wręcz przeciwnie szarością się nie obroni)

- Ograniczenie liczby reklam OOH, dbanie o jakość kreacji, lepsze (mniej agresywne) komponowanie reklam z otoczeniem
- Ujednolicenie reklam przede wszystkim ich kolorów i obniżenie ich ilości oraz ich jakości
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Reklamy-reklamami, mogą być o ile nie są natarczywe oraz grafika jest przyjemna. Co innego co drugi billboard z reklamą tego samego sklepu (media expert), lub podobny natarczywy marketing. Kolejna sprawa jeżeli ktoś już wystawi reklamę/ na płot itp. to niech o nią dba, i jeżeli się zniszczy to powinien wymienić na nową a nie straszyć wyblakłą tablicą informacyjną lub podartą plandeką
- Ujednolicenie zasad i nadzór, ale bez dodatkowych obowiązków biurokratycznych
- usunąć bilbordy
- Dbłość o ilość i jakość reklam, zwłaszcza wyeliminowanie nośników wielkoformatowych i led. Ustalenie wielkości i standardów dla szyldów
- Dobry plan i standardy zieleni
- Stworzenie karty wizualizacyjnej obiektów użyteczności dla miasta konin. Jednolite wzory latarni ławek przystanków. Stworzenie znaków prowadzących do największych fabryk w mieście. Itp
- Uchwała krajobrazowa i jej skuteczne egzekwowanie
- Więcej koszy na śmieci. Nie stosowanie herbicydów przy krawężnikach. Nieestetycznie wypalona trawa
- Ograniczenie tych samych reklam w jednym miejscu, zmniejszenie ilości tablic (bilbordów) w jednym miejscu, lepsze zagospodarowanie terenów zielonych zamiast na reklamy
- Reklamy są potrzebne jednak nie powinny nas atakować.
- Ograniczona liczba reklam przypadająca na lokal użytkowy, reklamy z ograniczoną liczbą kolorów do zastosowania, maksymalną wielkością, zakaz

wyklejania okien, reklam wielkopowierzchniowych na budynkach (jak na Hotelu Konin) i reklam świetlnych, ograniczenie liczby billboardów, surowsze przepisy na Starówce (np. reklamy max 2 kolorowe, zupełny zakaz billboardów, zakaz rozdawania ulotek). Poprawa estetyki i stanu utrzymania wiat przystankowych, rezygnacja z reklam wyklejanych na autobusach. Katalog nowoczesnych i funkcjonalnych mebli miejskich. Zmiany na Placu Wolności (to nie może być parking!), ograniczenie ruchu aut i parkowania w centrum Starówki, budowa woonerfów i parków kieszonkowych, ustalenie kontraruchu dla rowerów.

- Jeden standard
- Jednolita forma dopuszczonych reklam na budynkach np. szyldy na starówce, ujednolicony wzór malej architektury - ławki, kosze, słupki odgradzające, lampy, przystanki, , miejsca wolne od reklam (ważne obszary, starówka, reprezentacyjne ulice / budynki)
- Usunąć wszystkie tablice reklamowe
- Takie same billboardy pod względem wielkości i koloru
- Konsultacje z UM, akceptacja architekta krajobrazu oraz społecznego organu przedstawicieli miasta.
- zadbać i wyremontować to co jest
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, ogólna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Ograniczenie ilości reklam, a na pewno zmniejszenie ich rozmiarów.
- Szczegółowe plany zagospodarowania każdej wolnej przestrzeni
- Jesteście wspaniali.
- reklamy nie powinny dominować nad krajobrazem
- Spotkania z mieszkańcami Konina na których można wysłuchać wiele pomysłów.
- Wzorem Gdańsk - <http://www.uchwalakrajobrazowagdanska.pl/poradnik-szyld-gdanski/>
- Ujednolicić przepisy dotyczące reklam
- Uporządkowanie parku 700-lecia. O ten park nikt nie dba.
- Usunąć z przestrzeni miasta reklamy wielkoformatowe
- Szyldy sklepów w kluczowych miejscach w ujednoliconej stylistyce, mniej pastelowych kolorów na blokach, jedna spójna koncepcja.
- Nie mam pomysłu.

- Ujednolicenie dopuszczalnych form reklamy zewnętrznej pod względem formy, stosowanej czcionki, kolorystyki, itp. poprzez opracowanie przykładowych wzorów reklam z uwzględnieniem ich umieszczenia, by zachować pewien ład przestrzenny - np. inne na starówce umieszczone na kamienicach, inne na nowoczesnym budownictwie przy Parku Chopina, inne na blokach z wielkiej płyty, itd.
- Uwzględniać opinie kompetentnych pracowników
- A dlaczego Prezydent twierdzi, że jest to nieuporządkowane? Czy jest jakiś raport tego stanu rzeczy?
- Jeśli już reklamy to w podobnym stylu, szacie graficznej i wielkości. Na starówce powinny być dostosowane do zabytkowej zabudowy.
- Każdy baner reklamowy powinien mieć określony wygląd w zależności od miejsca w którym ma być umieszczony. Ma pasować do przestrzeni miejskiej
- Nie za dużo reklam w mieście
- Stonowane szyldy na elewacjach budynków (pasaż Fryderyka to jeden z najgorszych przypadków i czas to zmienić). Szkoły, przedszkola i ich okolice wolne od reklam (za wyjątkiem społecznych np. Walka z przemocą, informacje o programach socjalnych i edukacyjnych). Bilbord przy MDK goszczący często twarze polityków nie są chyba tym czego chcemy. Na basenie też można by coś zrobić z reklamami, bo idziemy tam się zrelaksować/popływać, a nie czytać reklamy przedsiębiorców oferujących organizacje styp, salonów urody itp.
- Uporządkować miasto wg określonych standardów i estetyki wizualnej jak to zrobiły inne miasta. Brak tablic wielkoformatowych i szpeczących banerów było by miło. Po co jak dziś cała reklama przenosi się do internetu. A reklamy sklepowe estetyczne - minimalizm.
- Ujednolicone kolory reklam (np na starówce to mogłoby być brązowy - biały), pozdejmnowanie bannerów ze wszystkich możliwych miejsc i płotów, zmniejszenie liczby tablic billboardowych do minimum - nie dość, że są wątpliwe, jeśli chodzi o konstrukcje i aż strach przechodzić obok, to często to są metalowe, straszące, obdarte blachy. Na ulicy np. dworcowej czy przy Dworcu PKP też mogłaby zaistnieć jakaś forma uporządkowania (choć w Koninie akurat na Dworcowej te szyldy nie są brzydkie.)
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody

- Ujednolicenie wielkości tablic reklamowych, uporządkowanie miejsc, w których znajdują się billboardy (odległość od nich)
- Reklamy rozwieszać tylko w ściśle określonych miejscach. Konsultować tworzenie reklam z grafikami i ludźmi wykształconymi w tym kierunku. Już chyba lepsze są billboardy które wyświetlają reklamy jedna podryguje niż wielkie plakaty i banery obklejone na płotach, ogrodzeniach i w oknach.
- Usunąć billboardy antyaborcyjne
- Usunąć plakaty antyaborcyjne
- Wyznaczenie stałych miejsc na reklamy. Uważam, że obecnie najbardziej estetyczną powierzchnią reklamową są miejsca na przystankach autobusowych. Warto podjąć próbę ujednolicenia stylu szyldów poszczególnych lokali zwłaszcza na Starówce i w centrum (Aleje 1 Maja, Dworcowa).
- Reklama powinna być umieszczona w perspektywie wzroku dalej niż linia jezdni. Pobocza powinny być oczyszczone ze śmieci a szczególnie butelek po alkoholu bez względu czy są to drogi główne, poboczne czy też osiedlowe. To należy do kompetencji służb oczyszczania miasta.
- Umieszczenie reklam uzgadnione z wydziałem Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Koninie
- Prawne unormowanie przestrzeni publicznej
- Chyba nie planujecie Państwo zrobić z reklamami tego samego, co obecna władza zamierza zrobić z wolnymi mediami? Jeśli chcecie promować dobre i schludnie wyglądające reklamy, to może warto zwracać część poniesionych kosztów za ich wykonanie? Zresztą ciekawi mnie, kto miałby oceniać przydatność i wygląd (jakimi kryteriami można byłoby się kierować), bo przecież nie od dzisiaj wiadomo, że o gustach się nie dyskutuje. Neony, dibondy, litery przestrzenne - w tym kierunku zmierza reklama!
- Brak plakatów wyborczych zaraz po wyborach. Więcej zieleni i parków. Reklamy tylko w wyznaczonych miejscach. Brak dzikich reklam i ogłoszeń na drzewach i słupach czy znakach drogowych. Więcej starań w sprzątaniu chodników i ulic. Nakładanie kar za nieczystości po zwierzetach domowych.
- Nie mam pomysłu.
- Minimalizacja reklam, szyldów przy jednoczesnym określeniu ich szablonu.
- Reklamy powinny być przede wszystkim estetyczne. Jeśli wiszą na hednej ścianie budynku powinny być zbliżone do siebie wielkością i stylistyką i estetyką.

- Odpowiedzialność ogółu
- dziwne pytanie
- Uzyskiwanie zgody na szyldy sklepowe nie tylko reklamy, odgórna kolorystyka i wielkość reklam, ściśle określone z czego mogą być zrobione szyldy/ reklamy, kary za nielegalne reklamy/ brak zgody
- Wolne przestrzenie tam gdzie się da obsadzić roślinnością oraz wymóg by stare i pozrywane reklamy i banery właściciel powinien być zobowiązany usunąć .
- Usunięcie reklam. Powrót do dawnej dobrej sztuki reklamy, neonów, murali.
- jednolite reklamy o ograniczonej liczbie
- Zlikwidować nielegalne reklamy
- Zlikwidowanie nieaktualnych i zniszczonych reklam,
- Ograniczenie reklam w centrum miasta i starówce. Jednolite ławki i kosze w przestrzeni miasta.
- Posprzątać
- ograniczenie ilości i powierzchni szyldów/banerów reklamowych, określenie maksymalnych wymiarów reklam oraz odpowiednich kolorów tych reklam
- "- Dopasowanie reklam do charakteru zabudowy, szczególnie na Starówce.
 - Usunięcie reklam z ogrodzeń i innych przypadkowych miejsc.
 - Karanie właścicieli za zły stan reklam (podarte, zakurzone bannery, pozdierane reklamy wielkoformatowe, powyborcze resztki reklam) za reklamy zapomniane i zniszczone.
 - WAŻNE! Konieczność tworzenia spójnych graficznie reklam/ szyldów dla sklepów/firm mieszczących się we wspólnym budynku lub grupie budynków (np. na Kleczewskiej przy skrzyżowaniu). Ale to dotyczy także fasad budynków... Ukrócenie postępowania ""wolność Tomku we własnym domku"", bo efekt z tego taki, że każdy na swojej przestrzeni robi co chce, nie patrząc na sąsiedztwo i kontekst i tym samym naraża użytkowników wspólnej przestrzeni wizualnej na przebywanie w totalnym chaosie estetycznym!"
- Na pewno pozbycie się tandety, czyli banerów, billboardów i paneli ledowych.
- Zlikwidowanie starych wypłowiałych reklam.
- Konsekwencja w przestrzeganiu prawa. Uporządkowanie usuwanie nielegalnych, szpecących miasto reklam. Pomoc w projektowaniu estetycznych reklam. Zachęcanie do zmian. Nagradzanie pozytywnych działań.
- Reklamy uzgadniane z architektem miasta

- Usunięcie reklam z miejsc reprezentacyjnych miasta przez konsultacje z wydziałem urbanistyki
- Wprowadzić ogólne zasady dotyczące umieszczania reklam w nowych lokalizacjach.
- Ujednolicenie reklam, bo jest wielki misz masz
- ograniczenie ilości reklam w niektórych częściach miasta i określenie dla pozostałych reklam ograniczeń ich parametrów
- Ich spójność
- Umiar i jakość wykonania reklam oraz estetyczny wygląd
- Ujednolicenie graficzne reklam i ograniczenie liczby banerów szczególnie na budynkach handlowych np. ul Chopina na Zatorzu. Duża liczba billboardów stojących swobodnie również nie powinna być skupiona w jedyni miejscu bo i tak nie wiadomo na co się patrzeć. Reklamy na ogrodzeniach powinny zostać mocno ograniczone ze względów, ponieważ często są nieestetyczne i zniszczone lub brudne
- Każda reklama powinna być uzgadniana z odpowiednim wydziałem UM. Obecnie panuje chaos. Makabra z reklamami jest na ul. Jana Pawła II (Hurtownia Brylant) oraz na ul. Poznańskiej (głównie skrzyżowanie z ul. Dworcową).
- Ujednolicenie standardów umieszczania reklam, ochrona starych "ikon" miejskich - jeśli coś jeszcze zostało (stare neony, witacze na wjazdach do miasta rzeźby np z pod FUGO itp).
- Na pytanie, jaki wpływ mają reklamy na wygląd miasta, nie da się jednoznacznie odpowiedzieć. Reklamy mogą zdobić miasto ale mogą je szpecić. Proponuję przywrócenie neonów! Dworcowa z neonami wyglądała pięknie! Reklama na Hotelu "Konin" jest okropna, niezależnie od tego co reklamuje.
- Ścisła ewidencja wszystkich reklam, wyznaczenie miejsc gdzie mogą być i w jakiej ilości.
- Nie jestem specjalista, więc nie będę tutaj nic tworzył. Naprawdę uważam że można zainspirować się rozwiązaniami, które już istnieją w innych miastach/krajach. Zapraszam Państwa do odrobienia pracy domowej w tym zakresie. Mimo że BARDZO doceniam, że Wy jako samorząd zajecie się tym tematem. Dobry ruch z wymiernymi korzyściami dla miasta! Kibicuję Wam!

- Usunąć stare reklamy i plakaty, nie zostawiać poobdzieranych powierzchni, ujednolicić reklamy, dopasować do przestrzeni, żeby nie przystaniały krajobrazu
- Całkowite usunięcie reklam, zamiast reklam ujednolicone i zaprojektowane przez miasto małe tablice informacyjne
- Określenie przez UM w Koninie podstawowych zasad tworzenia i ustawiania reklam w poszczególnych kwartałach miasta, po wcześniejszej uzgodnieniach z mieszkańcami (w szczególności danych osiedli i ulic).
- powinien się tym zająć specjalista od kształtowania przestrzeni urbanistycznej, esteta, plastyk z dużym wyczuciem i doświadczeniem; po drugie nie zaśmiecać otoczenia, reklamy są paskudne oraz ich stelaże
- Przede wszystkim miasto powinno się zastanowić w jakim stylu chce widzieć swoje miasto czy to ma być stary klasyczny czy nowoczesny i dostosować do tego lampy, ławki, kosze. Powinni zająć się lokalami użytkowymi np. na Zatorzu przy ul. Chopina jest budynek gdzie mieści się fotograf, solarium, fryzjer, kebab i inne, Jest taki misz masz na budynku, mnóstwo reklam, opisów i wiele innych rzeczy, że w sumie nie wiadomo o co chodzi. Powinno być to jakoś nakazane z góry aby budynek miał jeden kolor i jeden szablon, aby zaznaczyć swoją działalność. Właściciel bądź właściciele powinni malować budynek co jakiś czas.
- Ograniczy ilość reklam
- Myślę, że od pomysłów na uporządkowanie miasta w tej kwestii są odpowiednie osoby zatrudnione w Urzędzie. Swoich pomysłów nie będę podsuwał ponieważ nie chcę aby ktoś z urzędu podpisał się pod moja koncepcją i znając obecną władzę wziął jeszcze za to pieniądze. Ps. może w Świebodzinie mają jakieś pomysły? ;)
- wszystko jest ok.
- Stworzenie przyjaznej dla mieszkańców przestrzeni - zieleń, meble miejskie itp.
- ograniczona liczba reklam
- Ustalić standardy wielkości, jakości reklamy
- "Usunięcie reklam - zdecydowanie. Zwłaszcza tej klasycznej polskiej szyldozy - zaklejonych okien informujących mnie cztery razy, że akurat w tym miejscu jest apteka lub ""szmat"" porozwieszanych na ogrodzeniach (np. ul. Przemysłowa pomiędzy Policją a dawnym Gim6, ale nie tylko - podobnych miejsc jest w mieście sporo)"

- Wydaje mi się, że ograniczenie różnorodności małej architektury jest niewłaściwym kierunkiem. Przecież mogą być inne ławki na Placu Zamkowym czy Placu Wolności a inne w parkach, na placach zabaw, deptakach czy w pobliżu sklepów - dotyczy to zarówno kolorystyki jak i kształtu, ich funkcjonalności czy nawet materiałów. Odnośnie reklam to wydaje się, że większym problemem jest ich duże nagromadzenie w jednym miejscu niż ich kolorystyka - niestety nie wiem jak rozwiązać ten problem. Na pewno wprowadziłbym zakaz (jeżeli go nie ma) umieszczania reklam w pasach drogowych. Regulacje co do formy reklam, ich wielkości oraz kolorystyki wprowadziłbym tylko na gruntach miejskich lub zarządzanych przez miasto lub spółki miejskie.
- likwidacja billboardów, których jest zbyt wiele i ustawione są bez ładu i składu, plandek itp
- Likwidacja starych pawilonów w centrum miasta; zakaz składania opakowań, skrzynek itp. pod schodami wejść do sklepów; obowiązek właścicieli obiektów dbania o estetykę witryn, wystaw, stoisk ; likwidacja samowoli budowlanej
- Na wzór krajów zagranicznych (Austria, Niemcy, Szwajcaria) reklamy małe, gustowne, lecz widoczne w miejscach do tego odpowiednich.
- Reklamy tylko przy głównych ciągach komunikacyjnych
- Musi być spójny pomysł na reklamę w mieście. Niedopuszczalne jest obwieszanie "szmatami" wszystkiego bez jakiegoś poczucia estetyki. Przykład to np. pasaż Fryderyk mieszczący wiele sklepów i punktów usługowych a każdy z nich reklamuje się w innej wielkości reklamy i innym kolorze co stwarza wrażenie chaosu. Sam pracuję w reklamie i niestety bez jakiegoś odgórnego "nakazu" klient będzie zawsze chciał mieć reklamę bardziej krzykliwą i rzucającą się w oczy niż konkurencja lub sąsiedni sklep/punkt.
- likwidacja części reklam z terenu miasta
- nienaganne utrzymanie terenów zielonych. a także całej małej architektury już wykonanej z publicznych pieniędzy.czy to w ramach KBO czy zadań poszczególnych wydziałów. Przyjmować do realizacji tylko dobrze przemyślane projekty. Co do reklamy to osobny rozdział-wprowadzić zasady ustalone prawem miejscowym jednolite dla wszystkich
- Uzyskiwanie formalnej zgody na lokalizację reklamy w przestrzeni publicznej, spełniającej określone warunki
- 1okreslenie wielkości reklamy 2 wyborcze po terminie obciążać reklamującego 3 zniszczone reklamy powinny być niezwłocznie usuwane

- Ograniczona ilość banerów reklamowych, a także wielkość. Reprezentatywny charakter powinno dawać każde miejsce w Koninie, bo nigdy nie wiadomo gdzie trafi osoba, która potem wyrazi swoje zdanie na temat miasta.
- ujednolicenie latarni, jednakowe bloki w stonowanych kolorach, subtelne reklamy i szyldy nad sklepami nie wylewające się na przechodniów. zakaz ustawiania potykaczy reklamowych. ujednolicenie koszty na śmieci
- "1. Ograniczenie wielkości reklam.
2. Zlikwidowanie reklam z oświetleniem.
3. Wskazanie kolorów, które mogą być wykorzystane w reklamach."
- Ograniczenie reklam do minimum
- Dbanie o reklamy (miejsce , stan techniczny, jakość),
- Dobrze by było określić klarowne wytyczne lokalizacji reklam, zaczynając od terenów rekreacyjnych a kończąc na pasie drogowym.
- Większą kontrola nad wydawaniem zgod na postawienie reklam.
- Usunięcie reklam
- Oświetlenie terenu przyległego do amfiteatru
- "Nazwy i loga firm na murach kamienic na starówce powinny być wykonane z tych samych materiałów. Np. z nierdzewnej blachy gdzie napisy i loga wycinane powinny być laserem."
- Ujednolicić to co musi być i pozbyć się tego co nie jest konieczne, ale ujednolicenie jest najważniejsze
- jednolite urządzenia infrastruktury (np. kosze na śmieci, drogowskazy) pozbycie się wielkopowierzchniowych billboardów reklamowych (patrz ul. Spółdzielców) wyznaczone miejsca na reklamy (np. słup ogłoszeniowy albo jedna ścianka reklamowa) brak reklam na pojazdach komunikacji miejskiej
- marzy mi się miasto bez reklam, spójność w wyglądzie różnych obiektów ulicznych (przystanki, kosze, tabliczki z nazwami ulic), ładne pojemniki na surowce wtórne na ulicach (nie tylko pochowane w śmietnikach)
- Więcej zadbanych terenów zielonych, mniej reklam, czystsze miasto
- Nie mam konkretnego pomysłu
- Ograniczenie urzędników i likwidacja Straży Miejskiej oraz pieniędzy dla prezesów spółek miejskich.
- Likwidacja Straży Miejskiej są zbyt wielu
- Reklama tylko na obiekcie reklamowanym uzgodniona z wydziałem architektury.
- zmniejszenie liczby tablic ich powierzchni - szczególnie na starówce

- Najgorsze są reklamy - plandeki. Całkowity zakaz dla nich. Za dużo billboardów. Szczególnie na terenach zielonych. Reklamy powinny dotyczyć wyłącznie działalności prowadzonej na danej nieruchomości + określone miejsca mieście. Właściciel, jeśli już postawi reklamę, to powinien być zobowiązany, aby reklama nie straszyla- np. obdrapane billboardy.
- określić dokładnie gdzie można lokalizować reklamy i jak mają być wykonane(wielkość sposób wykonania) i jak wpływa na wygląd miasta, np nie przysłania zieleni, nie niszczy trawników, nie stanowi zagrożenia w czasie silnych wiatrów, nie szpeci, nie rozprasza kierowców
- JEDNOLITE (KSZTAŁT, WIELKOŚĆ) REKLAM
- Reklamy powinny być, jednak powinny być uporządkowane. Nie powinny wisieć gdzie popadnie. Może należało by wyznaczyć odpowiednie miejsca lub określić wielkość reklam.
- Pozbycie się bezcelowych billboardów
- Ograniczenie ilości reklam, ujednolicenie małej architektury
- Zwrócić uwagę na Starówkę, minimalizować reklamy przy obiektach zabytkowych i parkach.
- ujednolicenie architektury miejskiej (chodniki, ławki, kosze, przystanki) więcej terenów zielonych mniej reklam o "seksownym słupie" częściej sprzątanie miasta i porządkowanie zieleni
- kwiaty, zieleń , miejsca wypoczynku
- rady osiedlowe
- Słuchanie głosu mieszkańców.
- Zlikwidować reklamy i postawić (nieliczne !) na nowo
- Przede wszystkim reklamy i mała architektura powinny być spójne. W tej chwili jest jednej wielki chaos, reklam jest za dużo w przestrzeni miasta, są krzykliwe i tandetne. Dobrze by było ograniczyć ich ilość i dbać o ich jakość. Na głównych ulicach dużych miast często jest tak, że reklamy i mała architektura jak latarnie, szyldy, witryny są ujednolicone i to robi pozytywne wrażenie jako całość. Warto wprowadzić taki system spójności w Koninie.
- Dostosowanie do przestrzeni, np. na Starówce powrót do stylowych tabliczek z nazwami sklepów, dostosowana minimalistyczna reklama; w nowej części może być nowoczesnie, ale estetycznie, wg ustalonego standardu, a nie jak kto chce i umie;
- Zdecydowane ograniczenie ilości reklam, konieczna akceptacja reklam przez architekta miejskiego.

- "Wszelkie reklamy przed ich umieszczeniem powinny być uzgadniane z Właścicielami danych nieruchomości co do treści , wielkości oraz powinien być przestrzegany termin ich likwidacji , Reklama aby spełniała swoją funkcję powinna być pozytywną wizytówką Miasta a w wielu sytuacjach odnosi negatywne skutki.
- Można zastanowić się nad wydzieleniem miejsc reklamowych wskazując zastrzeżenia przed umieszczaniem reklam w miejscach ważnych np. na nieruchomościach zabytkowych , publicznych . Temat reklam jest bardzo istotny . Dziękuję za możliwość udziału w niniejszej ankiecie. "
- po pierwsze to zlikwidowanie starych reklam wyborczych na koszt Komitetów Wyborczych
- Weryfikacja przestrzeni cykliczna
- Likwidacja reklam zaśmiecających krajobraz miasta, odbetonowanie (zazielenienie) rynku, więcej zielonych nasadzeń